

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI NADZWYCZAJNEJ**
DO SPRAW DZIAŁAŃ
PRZECIWPOWODZIOWYCH
I USUWANIA SKUTKÓW POWODZI
Z ROKU 2024
(NR 22)
z dnia 5 sierpnia 2025 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Nadzwyczajnej do spraw działań przeciwpowodziowych i usuwania skutków powodzi z roku 2024 (nr 22)

5 sierpnia 2025 r.

Komisja Nadzwyczajna do spraw działań przeciwpowodziowych i usuwania skutków powodzi z roku 2024, obradująca pod przewodnictwem posła **Mirosława Suchonia (Polska2050-TD)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– **projekt dezyderatu w sprawie rozwiązań prawnych dotyczących rekultywacji gruntów rolnych.**

W posiedzeniu udział wzięli: **Dominik Olejnik** naczelnik Wydziału Mienia Rolnego Skarbu Państwa i **Agnieszka Zdanowicz** naczelnik Wydziału Ochrony Gruntów Rolnych w Departamencie Nieruchomości i Infrastruktury Wsi Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, **Krzysztof Goleniowski** dyrektor Dolnośląskiego Biura Geodezji i Terenów Rolnych we Wrocławiu wraz ze współpracownikami oraz **Iwona Kalita** asystentka przewodniczącego Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Jakub Sindrewicz** i **Patrycja Wierzbicka** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050-TD):

Dzień dobry. Otwieram posiedzenie Komisji Nadzwyczajnej do spraw działań przeciwpowodziowych i usuwania skutków powodzi z 2024 roku.

Bardzo serdecznie witam panie posłanki i panów posłów. Witam zaproszonych gości, w szczególności reprezentujących Ministerstwo Rolnictwa – są z nami państwo naczelnicy Agnieszka Zdanowicz i Dominik Olejnik. Są z nami również przedstawiciele samorządów – pan Krzysztof Goleniowski, dyrektor Dolnośląskiego Biura Geodezji i Terenów Rolnych we Wrocławiu wraz z panem Grzegorzem Sztonykiem, geodetą specjalistą w tym biurze. Witam państwa bardzo serdecznie.

Przedmiotem dzisiejszego posiedzenia, zgodnie z przedstawionym porządkiem, będzie rozpatrzenie projektu dezyderatu w sprawie rozwiązań prawnych dotyczących rekultywacji gruntów rolnych. Czy są uwagi do porządku dziennego? Nie widzę. Przystępujemy do realizacji.

Szanowni państwo, poproszę pana przewodniczącego Marka Chmielewskiego o przedstawienie treści dezyderatu. Dezyderat został państwu posłom dostarczony w formie elektronicznej, tak że każdy miał możliwość zapoznania się z projektem dezyderatu. W związku z tym nie będziemy go odczytywać, ale bardzo proszę o takie konkretne uzasadnienie.

Panie posle, panie przewodniczący, oddaję panu głos.

Poseł Marek Jan Chmielewski (KO):

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, trudna sytuacja związana z koniecznością rekultywacji gruntów, szczególnie na terenie województwa dolnośląskiego, ale tak jak wspominaliśmy, może również dotyczyć w częściach pozostałych województw, które dotknęła powódź roku ubiegłego, powoduje problem, nawet przy dobrych chęciach rozwiązania sprawy przez jednostkę samorządu województwa, jak i nawet przez tych, którzy zostali poszkodowani. Nie ma na dzisiaj prawnych możliwości klarownego i zgodnego z dobrymi zasadami rozwiązania tego problemu. Dlatego zajęliśmy się tym tematem wcześniej. Miałem spotkanie z Zarządem Województwa Dolnośląskiego, również z przywitаныmi, obecnymi tutaj przedstawicielami samorządu i zaproponowaliśmy konkrety – zmiany, które pozwolą zgodnie z literą prawa, w ogóle zgodnie z duchem tej pomocy, którą mamy tutaj jako państwo polskie realizować dla wszystkich grup osób poszkodowanych, w tym rolników, aby te przepisy zostały zmienione. Nie będę mówił o tych zmianach, poproszę, żeby kilka słów na ten temat powiedział tutaj pan dyrektor. Natomiast bardzo dobrze – i to muszę podkreślić z całą mocą – bardzo dobrze przygotowany dokument, właśnie przez Dolnośląskie Biuro Geodezji i Terenów Rolnych we Wrocławiu, które pokazało wyrażnie, o czym mówimy, nie tylko i wyłącznie na zasadzie

narzekania. Bardzo merytoryczny dokument, wskazujący na wielkość strat, zawierający klasyfikację, która pokazuje, co jest sensowne, a co jest bezsensowne – aby nie marnować pieniędzy publicznych.

Tak że prosiłbym o przyjęcie tego dezyderatu i przystąpienie do dalszego procedowania już na bazie ministerialnej i później Sejmu.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050-TD):

Bardzo serdecznie dziękuję panu przewodniczącemu.

Przypomnę, że ten dezyderat jest pokłosiem poprzednich posiedzeń naszej Komisji, ale także posiedzeń wyjazdowych, które nasza Komisja miała na terenie województw dotkniętych powodzią w 2024 roku. Chociaż trzeba też powiedzieć wyraźnie, że jako Komisja nie zajmujemy się wyłącznie kwestiami tej powodzi, zajmujemy się też kwestiami systemowymi, które w przyszłości będą chroniły przed powodzią, ale także w przypadku, gdyby takie nieszczęście ponownie się zdarzyło, pomoc będzie skuteczniejsza. Tak że dziękuję panu przewodniczącemu Markowi Chmielewskiemu też za bardzo merytoryczne podejście i sprawczość w przygotowaniu dezyderatu. Myślę, że to jest początek dobrej drogi w zakresie legislacji.

A teraz, zgodnie z sugestią panu przewodniczącego, oddam głos panu Krzysztofowi Goleniowskiemu, dyrektorowi Dolnośląskiego Biura Geodezji i Terenów Rolnych we Wrocławiu.

Panie dyrektorze, bardzo proszę o przedstawienie kwestii merytorycznych.

Dyrektor Dolnośląskiego Biura Geodezji i Terenów Rolnych we Wrocławiu Krzysztof Goleniowski:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowni państwo posłowie, chciałbym podziękować za zajęcie się tą sprawą. Na poprzednim posiedzeniu Komisji przedstawialiśmy skalę problemu, którą określiliśmy na obszarze województwa dolnośląskiego. Tak naprawdę powódź i te problemy, które mogą się pojawiać, one pojawiły się w tej chwili, również w tym roku, w pewnym stopniu w innych województwach – więc myślę, że ten temat jest tutaj żywy cały czas i w przyszłości mogą zdarzyć się podobne sytuacje. Dlatego projekt zmian w przepisach dotyczy kwestii ogólnych, nie tylko Dolnego Śląska. Natomiast my, na Dolnym Śląsku, zmierzaliśmy się z tym tematem w tej chwili i zaproponowaliśmy rozwiązanie pewnych problemów pod kątem konieczności zmian przepisów prawnych w zakresie wykorzystania gruntów skarbu państwa pod kątem zamiany gruntów dla rolników, należące do których, te najbardziej zdegradowane grunty, zostały dotknięte powodzią. I tutaj jest taka kwestia, że po wykonaniu ekspertyz przez gleboznawców, przez specjalistów, widzimy, że rekultywowanie tych gruntów jest nieekonomiczne, jest nieuzasadnione ze względu na to, że w przyszłości woda znów może tam się pojawić, że koszty rekultywacji będą wielokrotnie przekraczały koszt samej nieruchomości – i wydatkowanie środków publicznych w tym zakresie jest według nas w pewnym stopniu nieuzasadnione. Marszałek województwa, który jest dysponentem środków ochrony gruntów, ma bardzo duże wątpliwości, czy może wydatkować te środki na rekultywację gruntów tego typu – czy nie należałoby właśnie tutaj, w ramach Komisji Sejmu i wspólnie z Ministerstwem Rolnictwa uzgodnić inne rozwiązania dotyczące możliwości przeznaczenia tych gruntów, a rolnikom oddać do wykorzystania grunt, który jest w zasobie KOWR. Podmienić te grunty, a przy okazji zagospodarować i wykorzystać grunty, przywrócić tę przestrzeń rolniczą do funkcjonowania rolniczego i dać możliwość prowadzenia gospodarstwa rolnego tym osobom, które zostały poszkodowane w największym stopniu. Natomiast w innym zakresie, gdzie szkody są dużo mniejsze, można rzeczywiście wykorzystywać środki z budżetu województwa, które pochodzą z ochrony gruntów, z wyłączeń gruntów z produkcji rolniczej – i one mogłyby zasilić możliwość dofinansowania rekultywacji tych gruntów, które są w mniejszym stopniu zdegradowane. Jak również stworzenie rezerwy celowej na tego typu działania – związane z rekultywacją gruntów powodziowych, jeżeliby się takie zdarzyły w przyszłości.

Na terenie województwa dolnośląskiego na dzień dzisiejszy według ekspertów ok. 60 ha gruntów nie powinno podlegać rekultywacji właśnie ze względu na ogromne koszty. Natomiast z informacji, które pochodzą z KOWR, od nas, z Wrocławia – dyrekcja przedstawiła, że jest potencjał do tego, żeby można było podmieniać te grunty i wykorzystać je dla rolników. Natomiast przepisy prawa nie pozwalają dzisiaj na bezpośrednią realizację tego ani przez KOWR, ani przez żadne jednostki samorządu terytorialnego.

Kolejną rzeczą, która wiązałaby się z tym, jest możliwość – i takie były sugestie ze strony KOWR i wojewodów, z którymi rozmawialiśmy – żeby te grunty, które zostały zdegradowane

i miałyby wrócić na rzecz skarbu państwa jako grunty odebrane w zamian za grunty dobre, mogłyby stanowić zasób do realizacji zielonej i niebieskiej polityki w zakresie ochrony środowiska oraz retencji wodnej, bo znajdują się właśnie na obszarach bardzo podatnych na ponowne zalania i można tam wprowadzić różnego rodzaju działania prewencyjne, działania związane z retencją lub działania związane z ochroną środowiska. Koszty zagospodarowania tych gruntów są dużo mniejsze i kierunek według nas jest tutaj właściwy.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo, panie dyrektorze za merytoryczne, bardzo konkretne przedstawienie tego tematu. Otwieram dyskusję – i na początku, czy Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi czuje potrzebę zabrania głosu na tym etapie dyskusji? Panie naczelniku?

Naczelnik Wydziału Mienia Rolnego Skarbu Państwa w Departamencie Nieruchomości i Infrastruktury Wsi Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi Dominik Olejnik:

Dzień dobry. Dominik Olejnik, naczelnik Wydziału Mienia Rolnego Skarbu Państwa w Departamencie Nieruchomości i Infrastruktury Wsi.

Rzeczywiście, tak jak powiedział pan dyrektor, w obecnie obowiązujących przepisach nie ma takiej możliwości. To znaczy, taka możliwość dokonywania zamian bezpośrednio między rolnikami a KOWR teoretycznie istnieje, natomiast byłaby znacznie utrudniona, dlatego że o ile przepisy co do zasady dopuszczają taką możliwość, o tyle wartość zamienianych gruntów musiałaby być równa, a jeżeli nawet nie jest równa, to wartość zamienianych nieruchomości podlega dopłacie z tym, że dopłata nie może być wyższa niż 30% – więc niestety w trybie rozporządzenia zamiennego takiej zamiany dokonać nie można.

Gdyby KOWR chciał przekazywać nieruchomości na rzecz jednostek samorządu terytorialnego, oczywiście jest też taka możliwość, w oparciu o ustawę o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi skarbu państwa – tam ten katalog od dwóch lat jest szeroko otwarty. Te nieruchomości mogą być przekazywane na wszelkie cele realizowane przez jednostkę, ale cele muszą być zgodne z dokumentami planistycznymi – i niestety, jest tutaj określony maksymalny okres 10 lat. Wydaje się, że w przypadku tego typu nieruchomości, w takich sytuacjach nadzwyczajnych jak powódź, klęski żywiołowe, takiego terminu po prostu być nie powinno, bo to absolutnie nie jest uzasadnione.

Nie znamy co prawda treści dezyderatu, bo nie otrzymaliśmy go jako załącznika do wiadomości, ale domyślamy się, jaki jest proponowany i postulowany kierunek zmian, tak że co do zasady zgadzamy się z tym kierunkiem. Jeżeli kierownictwo ministerstwa zdecyduje, że trzeba podjąć tutaj niezbędne prace legislacyjne, to oczywiście wdrożymy ten proces.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050-TD):

Bardzo serdecznie dziękuję. Czy są głosy w dyskusji? Bardzo proszę, pani posłanka Zofia Czernow.

Posel Zofia Czernow (KO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, spotkałam się bezpośrednio z rolnikiem, który ma wielki problem, bo jego grunty zostały bardzo mocno zniszczone podczas powodzi i koszty rekultywacji są bardzo wysokie. Dla mnie to, o czym w tej chwili tutaj mówimy, jest przekonujące, bo jest oczywistą sprawą, że grunty położone w pobliżu rzeki Bóbr mogą ulec zniszczeniu ponownie nawet mimo bardzo wysokich nakładów. A to są wysokie koszty – kwoty milionowe. Dlatego też myślę, że to jest dobry kierunek – zamiana, żeby zabezpieczyć je na przyszłość, a nie tylko tymczasowo usunąć przyczyny.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050-TD):

Bardzo dziękuję...

Posel Zofia Czernow (KO):

Ale moje pytanie. Moment, nie skończyłam. Krótko, moje pytanie jest takie – kiedy my... Bo należałoby poinformować o tym rolników. Kiedy... Jaka jest szansa, żeby powiedzmy, w ciągu pół roku takie procedury dotyczące zamian mogły być realizowane? Kiedy mogłoby to być? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo. Czy są inne głosy? Nie widzę. Jest – pan poseł Zyska. Bardzo proszę, panie pośle.

Posel Ireneusz Zyska (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, trochę żałuję, że Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi przysłało reprezentację tylko na poziomie naczelnika wydziału, co prawda z pełnym szacunkiem i dziękuję za państwa obecność.

Ale kontynuując poprzednie posiedzenie Komisji, podczas którego została przedstawiona przez Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa dość szczegółowa prezentacja w zakresie inwentaryzacji szkód, które wyrządziła powódź, m.in. na Dolnym Śląsku, co mnie szczególnie interesuje i zdegradowanych gruntów rolnych, które nie nadają się i już nigdy nie będą się nadawać do upraw rolnych, chciałbym zapytać państwa – nie wiem, czy pan naczelnik ma taką wiedzę i czy może odpowiedzieć, ale nawiązując też do głosu pani poseł Zofii Czernow – czy jest już w tej chwili wykonany precyzyjny plan dokonywania zamian dla rolników gruntów z zasobu właśnie Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa, czyli z KOWR? Czy jest...? Mam na myśli... Bo jeżeli jest szczegółowa inwentaryzacja i wiemy, że dla przykładu rolnik Jan Kowalski – to oczywiście tylko przykładowe nazwisko – poniósł takie a takie straty, w danej gminie, w danej miejscowości, państwo mają to już zinwentaryzowane i ci ludzie przychodzą do biur poselskich, również do mnie i mówią, że tak, wielokrotnie próbowali kontaktować się z pełnomocnikiem wojewody dolnośląskiego, z panem Robertem Leszczyńskim, który owszem, przyjeżdża, spotyka się z mieszkańcami. Ci mieszkańcy rozmawiają także z włodarzami gmin, z wójtami, z burmistrzami, jednak, mimo upływu już prawie roku od czasu wystąpienia powodzi we wrześniu ubiegłego roku, nie skutkuje to póki co konkretnymi decyzjami w zakresie wyceny, zamiany gruntów na konkretne numery działek, a jak wiemy, te gospodarstwa rolne mają też określoną opłacalność, rentowność. Ze względu na koszty dojazdów te grunty nie mogą być oddalone kilkadziesiąt kilometrów od miejsca lokalizacji gospodarstwa. Czy taki plan został już wykonany i czy już jest? A jeśli nie, kiedy będzie realizowany? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050-TD):

Bardzo proszę, pan przewodniczący Marek Chmielewski.

Posel Marek Jan Chmielewski (KO):

Szanowni państwo, chciałem przypomnieć raz jeszcze to, co zostało powiedziane wcześniej i z powodu czego spotkaliśmy się dwa tygodnie temu. No, właśnie z tego powodu, że obecnie obowiązujące przepisy pozwalały na pewnego rodzaju zamiany, ale te zamiany byłyby totalnie nieskuteczne, szczególnie z powodu sprzeczności co do wartości tych gruntów, więc z tego, co nam wiadomo, ministerstwo nie pracowało nad tym tematem, bo jest to m.in. w kompetencjach starostów, jeżeli chodzi o możliwość wymiany. I dlatego nasza Komisja... I powiem szczerze, po spotkaniu z przedstawicielami Zarządu Województwa Dolnośląskiego i właśnie Dolnośląskiego Biura Geodezji i Terenów Rolnych jest taka inicjatywa, aby powstał dezyderat, na podstawie którego, nasza Komisja przyjmując go, przekazuje dalej kompetencje do zmiany przepisów, aby dopiero na podstawie tych zmienionych przepisów mówić o kolejności działań. Bo co planować, jeżeli przepisy tego realnie nie uwzględniają – więc powtarzam to po raz kolejny, że najpierw my, jako Komisja, musimy dostosować przepisy, a później oczywiście Sejm, tak, żeby ministerstwo mogło pracować dalej. Cały czas jest to taka kolejność zdarzeń.

Posel Ireneusz Zyska (PiS):

Przepraszam...

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050-TD):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący.

Posel Ireneusz Zyska (PiS):

Jedno zdanie, jeśli można.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050-TD):

Jedno.

Posel Ireneusz Zyska (PiS):

Zadawałem pytanie stronie rządowej.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050-TD):

Ale panie pośle, panie pośle...

Posel Ireneusz Zyska (PiS):

Odpowiadał pan poseł Chmielewski.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050-TD):

Strona rządowa...

Posel Ireneusz Zyska (PiS):

A proszę wybaczyć, ale to powinna być inicjatywa rządu. Został powołany specjalny minister – pan minister Kierwiński, teraz już minister spraw wewnętrznych i administracji, ale mieliśmy rok, m.in. na to, żeby rozwiązać tę ważną sprawę, przygotować przynajmniej projekt ustawy. A w tej chwili będziemy... Tak jakby państwo, jako koalicja, musieli się upominać. Będziemy pisać dezyderaty, apele do rządu, do premiera, do ministra. No, czuję się naprawdę zawiedziony tym brakiem reakcji po stronie rządu, po stronie ministerstw, jednego, drugiego i instytucji państwa, takich jak chociażby KOWR, czy Krajowe Biuro Geodezji. Jeśli ta inwentaryzacja jest zrobiona, państwo wie, jakie ma zawarte umowy na dzierżawę gruntów z rolnikami, jaką ma rezerwę, to powinny już być przynajmniej jakiś plany, jakaś propozycja, jakieś konsultacje lokalne w gminach z tymi, którzy ponieśli te straty...

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050-TD):

Dziękuję, panie pośle.

Posel Ireneusz Zyska (PiS):

To nie jest skala ogólnopolska, to jest skala lokalna...

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050-TD):

Dziękuję.

Posel Ireneusz Zyska (PiS):

Niestety, rząd nadal nic nie robi...

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050-TD):

Panie pośle...

Posel Ireneusz Zyska (PiS):

A my musimy pisać dezyderat, żeby rząd raczył pomyśleć.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050-TD):

Panie pośle, po pierwsze, bardzo proszę zgłaszać się do głosu i ja udzielię panu posłowi głosu, nie udzielać sobie samemu. A po drugie, zwracam uwagę, że te przepisy nie są gotowe co najmniej od 10 lat. Przez osiem lat...

Posel Ireneusz Zyska (PiS):

Ale powódź była w ubiegłym roku.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050-TD):

Panie pośle, panie pośle...

Posel Ireneusz Zyska (PiS):

Przepraszam, ale zaraz idę na posiedzenie innej Komisji.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050-TD):

Powodzi w naszym państwie było wystarczająco dużo, żeby przygotować takie przepisy, robi to nasza Komisja i myślę, że raczej jest to powód do pewnego rodzaju zadowolenia z pracy tej Komisji.

Posel Ireneusz Zyska (PiS):

Komisja to nie rząd.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050-TD):

Komisja jest od tego, żeby zauważać rzeczy, których nie zauważyli inni. Po to wybrali nas ludzie, żebyśmy robili te rzeczy, które są ludziom bliskie – i to właśnie robimy. Bardzo cieszę się, że ta Komisja funkcjonuje. Według zdania pana posła, powinniśmy się rozejść i przekazać wszystkie kompetencje w ręce rządu. Ja widzę, że jest to kolejny dezyderat, który będzie skuteczny – jak sądzę, co znaczy, że jako Komisja wspólnie przyczynimy się do poprawy warunków, na których nasze państwo reaguje na sytuacje kryzysowe. Tak jak mówię, każdy może w tej sprawie włożyć

do swojego ogródka kamyczek z napisem – nie zrobione, natomiast my to zrobimy. Głęboko wierzę w to, że tutaj będzie pozytywna reakcja.

Bardzo proszę, pan poseł Chmielewski. Pan przewodniczący Chmielewski, bardzo proszę.

Poseł Marek Jan Chmielewski (KO):

Dziękuję bardzo. Ja jeszcze tylko o jednej sprawie, o której wspominałem, ale to musi chyba zostać wypowiedziane – nie można pracować nad czymś, do czego nie ma przygotowanych materiałów. Dolnośląskie Biuro Geodezji i Terenów Rolnych przygotowało profesjonalny raport, przedstawiło go nam i zobaczcie państwo, jak szybko... Kiedy na początku lipca spotkałem się z członkami Zarządu Województwa Dolnośląskiego, zaraz, po dwóch tygodniach było nasze spotkanie na posiedzeniu Komisji, podczas którego rozmawialiśmy o konieczności... Dzisiaj jesteśmy po niecałym miesiącu na kolejnym posiedzeniu Komisji, w ramach którego przyjmujemy dezyderat, po prostu po to, żeby przyspieszyć te działania, a ministerstwo ma określony kilkunastodniowy czas reakcji, żeby do tego się odnieść. Mówimy o procedurach i o tym, jak powinno procedować państwo prawa – to w tym kontekście mówimy. A ministerstwo, jak najbardziej, absolutnie, nie zabieram nikomu chleba, bardzo będę się cieszył, gdy szybko przystąpią do procedowania, tak, że kiedy my, jako posłowie, będziemy na przerwie wakacyjnej, ministerstwo, mam nadzieję, przygotuje dokumenty i w najbliższym czasie, po naszej przerwie wakacyjnej będziemy mogli o tym rozmawiać. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050-TD):

Bardzo dziękuję, panie pośle. Bardzo proszę ministerstwo o odniesienie się do poczynionych uwag i pytań. Panie naczelniku.

Naczelnik wydziału w departamencie MRiRW Dominik Olejnik:

Szanowni panowie przewodniczący, Wysoka Komisjo mogę tylko potwierdzić to, co powiedział pan przewodniczący. Nie jest to problem dokonywania inwentaryzacji, bo chociażby w poprzednich dniach została przeprowadzona taka inwentaryzacja dla dwóch gmin na terenie województwa dolnośląskiego w wyniku spotkania kierownictwa Oddziału Terenowego KOWR we Wrocławiu z przedstawicielami Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego.

Pierwszym, podstawowym problemem jest tutaj kwestia braku przepisu, bo taką inwentaryzację można przeprowadzić dla terenu całego kraju, dla każdej gminy, powiatu, województwa. Natomiast bez zmian przepisów nie można dokonywać konkretnych czynności prawnych w postaci dokonywania zamian, czy przekazywania na rzecz jednostek samorządu terytorialnego, więc jeżeli stosowne przepisy weszłyby w życie, to myślę, że KOWR doskonale poradzi sobie z inwentaryzacją, która nie powinna trwać przez nie wiadomo jak długi czas.

Tak że pierwszy, podstawowy problem, to kwestia zmiany przepisów. Mamy nowego ministra. Myślę, że on jest doskonale zaznajomiony z tym problemem. Ministerstwo jest jak najbardziej otwarte do rozmów i zauważamy konieczność przeprowadzenia takich zmian, które uregulują tę sytuację, ale i będą stanowiły odpowiedź na przypadki tego typu, które, mam nadzieję, nie będą występowały w przyszłości. No, ale mogą się zdarzyć. Natomiast na dzień dzisiejszy, bez zmiany przepisów KOWR nie jest w stanie przeprowadzić takich konkretnych zamian.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo. Zamykam dyskusję.

Szanowni Państwo, czy ktoś z państwa posłów zgłasza uwagi do treści zaproponowanego dezyderatu?

Poseł Ireneusz Zyska (PiS):

Tak, ja zgłaszam.

Poseł Marcin Ociepa (PiS):

Przepraszam, mam wniosek formalny.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050-TD):

Bardzo proszę.

Poseł Marcin Ociepa (PiS):

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050-TD):

Pan poseł Zyska zgłaszał się jako pierwszy. Proszę bardzo.

Poseł Ireneusz Zyska (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, jeśli traktujemy poważnie tę Komisję i rzeczywiście ma ona mieć jakiś wpływ i osiągnąć cel, o który nam chodzi, czyli pomóc rolnikom, proszę w ten sposób zdawkowo nie traktować... W sensie – odpajkowaliśmy, zamykam dyskusję, sprawa załatwiona, idziemy dalej. Nie chcę mieć pustej satysfakcji, że jako poseł opozycji będę krytykował rząd, ale proszę państwa, cieszę się, że pan naczelnik – bo też, co pan ma powiedzieć? – mówi, że rząd jest otwarty na dyskusję. To jest cytat z pana przed chwilą. Ale drodzy państwo, proszę, niech pan pojedzie, my byliśmy, jako Komisja, ale proszę pojechać w teren, tam, do tych ludzi, którzy już wylali może łez, stracili nadzieję i proszę im to powiedzieć. Po roku. Proszę im powiedzieć, że rząd jest otwarty na dyskusję i usłyszy pan to, co my słyszymy, bo pochodzimy z tamtych terenów, jesteśmy posłami z tych zalanych okręgów i wtedy zorientują się państwo, że po to właśnie – w tym była cała nadzieja – po to pan premier Tusk powołał... Cały Sejm powołał... Zmieniliśmy ustawę kompetencyjną, działową, specjalny minister...

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050-TD):

Panie pośle, przepraszam... Panie pośle...

Poseł Ireneusz Zyska (PiS):

Nie. Bardzo przepraszam, jesteśmy w Sejmie...

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050-TD):

Panie pośle, przepraszam bardzo, czy ma pan uwagi dotyczące dezyderatu?

Poseł Ireneusz Zyska (PiS):

Tak. Rząd sobie nie radzi, proszę pana.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050-TD):

Bo z całym szacunkiem, nie pozwolę na to, żeby...

Poseł Ireneusz Zyska (PiS):

Na co pan nie pozwoli?

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050-TD):

Nie pozwolę na to, żeby pan prowadził absolutnie niezwiązaną z tym dezyderatem dyskusję polityczną.

Poseł Ireneusz Zyska (PiS):

Ale jakim prawem pan nie pozwoli?

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050-TD):

Czy ma pan uwagi do dezyderatu? Zapytałem bardzo konkretnie – czy są uwagi i poprawki do dezyderatu?

Poseł Ireneusz Zyska (PiS):

Tak. Proszę przedłożyć...

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050-TD):

Bardzo proszę o dostarczenie ich do sekretariatu.

Poseł Ireneusz Zyska (PiS):

Pan mi nie daje powiedzieć słowa.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050-TD):

Tak odbieram panu głos, dlatego że mówi pan nie na temat. Czy ma pan poseł poprawki do dezyderatu?

Poseł Ireneusz Zyska (PiS):

Proszę dostarczyć...

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050-TD):

Bo to jest pierwszy raz, kiedy Komisja...

Posel Ireneusz Zyska (PiS):

Mirek, daj mi ten dezyderat, bo nie mam.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050-TD):

Panie pośle, panie pośle...

Posel Ireneusz Zyska (PiS):

Proszę dać mi tekst dezyderatu.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050-TD):

Panie pośle, jeszcze raz – dezyderat każdy z państwa posłów otrzymał drogą elektroniczną...

Posel Ireneusz Zyska (PiS):

Nie otrzymałem.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050-TD):

Został państwu dostarczony.

Posel Ireneusz Zyska (PiS):

Nie otrzymałem.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050-TD):

Czy ma pan poseł uwagi...

Posel Ireneusz Zyska (PiS):

Proszę obsługę sejmową, żeby doręczyła posłom dezyderat.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050-TD):

Czy ma pan poseł uwagi do dezyderatu?

Posel Ireneusz Zyska (PiS):

Tak.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050-TD):

Bo to będzie pierwszy raz w historii, kiedy poseł siedzący na sali nie wziął dezyderatu, który leżał przed salą. Co więcej, nie zapoznał się z nim przed posiedzeniem Komisji, pomimo tego, że dostał go z odpowiednim wyprzedzeniem na swój adres mailowy. Tak że panie pośle, jeżeli ma pan zamiar prowadzić tutaj taką dyskusję polityczną... Myślę, że celem tego posiedzenia Komisji nie jest dyskusja polityczna. Celem tego posiedzenia Komisji, co wynika z przedstawionego porządku, jest przyjęcie dezyderatu – dezyderatu, który ma pomóc ludziom.

I teraz – panie pośle, czy ma pan poprawki do treści dezyderatu? Bardzo proszę.

Posel Ireneusz Zyska (PiS):

Tak, chciałem zwiększyć obszary, które są tutaj niedoszacowane w zakresie konieczności zamiany gruntów. Te wartości są wielokrotnie zaniżone. Tak że...

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050-TD):

Które wartości, panie pośle?

Posel Ireneusz Zyska (PiS):

Poza tym chcę powiedzieć...

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050-TD):

Ale panie pośle, przepraszam bardzo, prosiłbym bardzo o doprecyzowanie, które wartości są niedoszacowane. Czy mówi pan o tych wartościach, które przedstawił samorząd województwa dolnośląskiego? Że one są niedoszacowane?

Posel Ireneusz Zyska (PiS):

Tak.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050-TD):

Jaka to powinna być wartość? Jaka poprawkę pan składa?

Posel Ireneusz Zyska (PiS):

Proszę pana, powinniśmy... Komisja przed podjęciem tego dezyderatu...

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050-TD):

Ale panie pośle, jaką poprawkę pan składa?

Poseł Ireneusz Zyska (PiS):

Przed podjęciem tego dezyderatu Komisja powinna poprosić o dane w zakresie inwentaryzacji...

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050-TD):

Ale panie pośle, ja panu wyjaśnię...

Poseł Ireneusz Zyska (PiS):

Od samorządu, od wójtów.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050-TD):

Te dane były przedstawione na poprzednim posiedzeniu naszej Komisji – stąd jest ten dezyderat. Dlatego bardzo pana posła proszę o to, żeby pan poseł był uprzejmy przedstawić poprawkę na piśmie.

Poseł Ireneusz Zyska (PiS):

Rozumiem, rozumiem... Panie pośle, ta Komisja...

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050-TD):

Czy pan poseł potrzebuje przerwy?

Poseł Ireneusz Zyska (PiS):

Tak, potrzebuję przerwy. Ale ta Komisja działa tylko w zakresie PR.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050-TD):

Dobrze. Szanowni państwo, ogłaszam w takim razie przerwę. Ile pan poseł potrzebuje, panie pośle?

Poseł Ireneusz Zyska (PiS):

30 minut.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050-TD):

Ile pan potrzebuje, panie pośle? Bardzo proszę do mikrofonu.

Poseł Ireneusz Zyska (PiS):

Pan mi wyłączył głos, tak że... Już powiedziałem.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050-TD):

Panie pośle, ile potrzebuje pan przerwy?

Poseł Ireneusz Zyska (PiS):

Nie, dziękuję. Już rezygnuję, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050-TD):

Nie będzie pan składał poprawki?

Poseł Ireneusz Zyska (PiS):

Nie, idę na posiedzenie innej Komisji, bo ta Komisja nie pracuje.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050-TD):

Ta Komisja pracuje, tylko że w oparciu o dokumenty.

Poseł Ireneusz Zyska (PiS):

Nie, to jest Komisja tylko dla PR.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050-TD):

Jakiej przerwy pan poseł potrzebuje, żeby złożyć poprawkę?

Poseł Ireneusz Zyska (PiS):

Zaczął się posiedzenie Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych. Idę na posiedzenie innej komisji. Przepraszam.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050-TD):

Ale panie pośle, chcemy pracować. Bardzo proszę o przedstawienie poprawki.

Poseł Ireneusz Zyska (PiS):

To jest bez sensu, panie przewodniczący. To, co robi pan i przedstawiciele rządu – to jest czysty PR.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050-TD):

Panie pośle, nie, przepraszam bardzo, nie jesteśmy tutaj po to, żeby uprawiać politykę i apeluję do pana posła, żeby pan polityki nie uprawiał.

Poseł Ireneusz Zyska (PiS):

A wręcz przeciwnie – jesteśmy tutaj po to, żeby uprawiać politykę, a polityka to jest troska o dobro wspólne.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050-TD):

Jesteśmy tutaj po to, żeby pomóc ludziom. Przypomnę panu posłowi, że byliśmy w województwie dolnośląskim, byliśmy w województwie opolskim, w województwie śląskim – i chcemy pomagać ludziom.

Poseł Ireneusz Zyska (PiS):

Pan nie rozumie słowa – polityka. Proszę zobaczyć...

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050-TD):

Apeluję do pana posła o przedstawienie poprawki. Czy pan poseł przedstawia poprawkę?

Poseł Ireneusz Zyska (PiS):

Oddaję głos panu posłowi Kukizowi.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050-TD):

Panie pośle, zgodnie z regulaminem to przewodniczący udziela głosu. Tak że pytanie do pana posła – czy przedstawia pan poprawkę?

Poseł Ireneusz Zyska (PiS):

Robi pan czysty PR.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050-TD):

Panie pośle, bardzo proszę... Nie przedstawia pan poprawki i wychodzi pan z posiedzenia Komisji.

W takim razie, czy są inne osoby chętne do zabrania głosu w sprawie dezyderatu? Bardzo proszę, pan poseł Paweł Kukiz.

Poseł Paweł Kukiz (Republikanie):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. To jest drobiazg, na samym początku. Nie bardzo rozumiem, dlaczego – „Problem ten szczególnie dotyczy województwa dolnośląskiego, gdzie straty były największe”. A dlaczego nie ma tutaj też np. województwa opolskiego, gdzie straty są non stop.

Byłem niedawno, kilka dni temu, w miejscowości Kałków, która jest położona przy rzece Vidnávka po polsku – Widna. No i oczywiście ten problem, który będę z uporem maniaka... Może nawet nie w pełni w związku z tematem posiedzenia dzisiejszej Komisji, ale jednak – cały czas rozmawiamy, symbolicznie mówiąc, o tym, żeby wały były wyższe i grubsze. Natomiast podstawą tych wszystkich podtopień, które są po prostu cyklicznie, co roku, na wielu obszarach, jest brak regulacji rzeczek, małych cieków wodnych, przede wszystkim melioracji – pozasypywane rowy, nie odtworzone jeszcze te rowy, które na tych terenach, będących kiedyś pod administracją niemiecką, miały je. Mam stare mapy, na których widoczne są rowy przeprowadzone na terenach może niezupełnie zalewowych, ale zagrożonych zalaniem. Przed wojną nie było z tym większych... Nie było aż takich problemów, z tego względu, że były bardzo gęsto poprowadzone rowy melioracyjne, które niestety nasi – Polacy, zaorali, zrównali z ziemią. Odtworzenie tych rowów, regulacja małych cieków wodnych, małych rzek... Przy granicy polsko-czeskiej, mamy miejscowość Vidnava po stronie czeskiej i rzeka Widna, czy Vidnávka, jest uregulowana dokładnie do granicy polskiej – po polskiej stronie już nie. Teraz, kilka tygodni temu w Czechach nie było żadnych strat, natomiast u nas pola, które są położone obok rzeczki Widnej są zdewastowane. Mam zdjęcia, mogę też dostarczyć te zdjęcia Komisji – to tylko tak sygnalizacyjnie.

Wracając do początku, po prostu nie widzę powodu, aby tylko województwo dolnośląskie było tutaj w jakiś sposób wyróżnione – to jest jedno.

Poseł Marek Jan Chmielewski (KO):

Zaraz wyjaśnimy.

Posel Paweł Kukiz (Republikanie):

I jeszcze jedna rzecz, taka uwaga – zwracałem ostatnio też uwagę panu sekretarzowi, że jest taka możliwość, że pan poseł nie otrzymał tego dezyderatu. Ponieważ również ja mam od jakiegoś czasu komunikaty na tym sejmowym tableciku. Mam napisane – plik może być uszkodzony lub mieć nieznany format. I po prostu nie otwiera się.

Posel Marek Jan Chmielewski (KO):

To było wysłane mailem.

Posel Paweł Kukiz (Republikanie):

No, mailem.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050-TD):

Panie przewodniczący, pierwsza informacja jest taka, że staramy się – państwo, którzy z nami współpracują w ramach naszego sekretariatu naprawdę robią to z pełnym zaangażowaniem...

Posel Paweł Kukiz (Republikanie):

Ale ja wierzę.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050-TD):

Wysłać materiały odpowiednio wcześniej, tak żeby państwo posłowie mogli się z nimi zapoznać. I tak było też tym razem – wysłaliśmy wiadomość na adres mailowy 1 sierpnia o godzinie 14.00.

Posel Paweł Kukiz (Republikanie):

1 sierpnia, tak, tak. Tak i plik nie otwiera się.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050-TD):

A – i tam się nie otwiera?

Posel Paweł Kukiz (Republikanie):

Mam komunikat, że – plik może być uszkodzony lub nieznany format.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050-TD):

To bardzo proszę, jeżeli jest taki komunikat... Bardzo proszę o kontakt z sekretariatem – i państwo współpracujący z nami reagują bardzo szybko. Ja akurat nie miałem tego problemu, aczkolwiek czasem jest to związane z wersją systemu, który jest na urządzeniu. Tak że...

Posel Paweł Kukiz (Republikanie):

Ja nie znam się na tym i nie chcę się znać.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050-TD):

Tak, tak, tak. Ja tylko informuję pana posła, jak to wygląda od strony praktycznej. Zwracam też uwagę, że te dezyderaty były wyłożone przy liście obecności. Rozumiem, że to już nie umożliwia takiego głębszego zapoznania się, natomiast w przypadku – to też do wszystkich państwa posłów – jeżeli byłby w przyszłości problem z otwarciem pliku, bardzo proszę o kontakt z sekretariatem. Naprawdę nasz sekretariat jest – i nie waham się tego powiedzieć – najlepszy z tych, które współpracują z Komisjami i załatwia takie sprawy od ręki, tak że...

A na tę drugą część – dlaczego jest tylko województwo dolnośląskie – odpowie pan przewodniczący Chmielewski. Prozaiczna sprawa.

Posel Paweł Kukiz (Republikanie):

Z dolnośląskiego.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050-TD):

Bardzo proszę.

Posel Marek Jan Chmielewski (KO):

Szanowni państwo, w pierwszym zdaniu dzisiejszej mojej wypowiedzi powiedziałem, że powódz dotyczyła województw i wymieniałem te województwa, mówiąc o tym, że ten sam problem dotyczy wszystkich. Natomiast bardzo dobrze przygotowany przez Dolnośląskie Biuro Geodezji i Terenów Rolnych we Wrocławiu materiał pokazał, co jest przyczyną i co jest problemem, abyśmy mogli procedować dalej. Proszę zwrócić uwagę, tytuł dezyderatu mówi – Dezyderat nr 3 Komisji Nadzwyczajnej do spraw działań przeciwpowodziowych i usuwania skutków powodzi z roku 2024 do Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi w sprawie rozwiązań prawnych dotyczących

rekultywacji gruntów rolnych uchwalony na posiedzeniu w dniu... Nie ma tu nazw województw. To dotyczy zarówno tych zdarzeń, które były, ale może dotyczyć zdarzeń przyszłych, bo taki jest cel działań naszej Komisji – więc dotyczy to absolutnie wszystkich tych zdarzeń, które na dzień dzisiejszy są zdiagnozowane. A jeżeli zdarzyło się, że np. któryś starosta nie otrzymał od samorządu gminnego, czy od rolników takiej informacji, będzie mógł to uczynić, bo wejdą określone przepisy – więc nie ma tu żadnych podziałów.

Natomiast raz jeszcze powtórzę – zależało nam bardzo na czasie. To, o czym mówił m.in. pan poseł Zyska – że czas, czas, czas. No, więc, żeby zrobić to jak najszybciej wskazujemy ogólny kierunek, z zaznaczeniem dokumentu, na podstawie którego został on opisany – i nic więcej. Natomiast kierunek jest wyraźny. Tu, na końcu, wśród propozycji zmian prawa, nigdzie nie jest napisane, że dotyczy to tego, czy innego województwa.

Poseł Paweł Kukiz (Republikanie):

Ale dlaczego „szczególnie”? To daje pretekst...

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050-TD):

Panie przewodniczący, dokończę tylko to wyjaśnienie. Otóż chodzi o to, że chcieliśmy przygotować dezyderat, który jest oparty na rzeczywistych, merytorycznych danych. A takie dane zostały przygotowane tylko przez województwo dolnośląskie. Gdyby województwo opolskie i województwo śląskie przygotowały te dane, oczywiście znalazłyby się w dezyderacie i nie ma żadnego problemu. Natomiast...

Poseł Paweł Kukiz (Republikanie):

Przepraszam, przywożłem dzisiaj panu przewodniczącemu...

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050-TD):

Jeszcze tylko dokończę. Natomiast jeżeli te rozwiązania zostaną przyjęte, będą dotyczyć nie tylko województwa dolnośląskiego, opolskiego, śląskiego, ale wszystkich województw całej Polski. Myślę, że to jest to clou – to, o co nam chodzi.

Poseł Paweł Kukiz (Republikanie):

Panie przewodniczący, ostatnie zdanie.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050-TD):

Bardzo proszę.

Poseł Paweł Kukiz (Republikanie):

Po 10 latach pobytu tutaj wiem, że praktyka jest taka, że takie zwykłe – lub czasopism... Może nie aż tak, ale – „Problem ten szczególnie dotyczy województwa dolnośląskiego” daje asumpt ku temu, by rozpocząć wszystkie te procesy odszkodowawcze itd, czy położyć największy nacisk na województwo dolnośląskie. Polemizowałbym tutaj z tym, gdzie są straty – indywidualnie, dla każdego człowieka, jest to największa strata w życiu i czy on jest z dolnośląskiego, czy z opolskiego, czy z jakiegokolwiek innego miejsca, to jest dla niego główna sprawa. Po co jest to zdanie? Musimy to... Proponuję w ogóle wykreślić to zdanie – i tyle. Dotyczy to wszystkich terenów, gdzie ludzie potracili majątki. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo serdecznie. Pan poseł składa formalnie poprawkę?

Poseł Paweł Kukiz (Republikanie):

Poprawkę – to znaczy co? Mam teraz napisać, żeby skreślić to zdanie? Czy...

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050-TD):

No, jeżeli... Proponowałbym... Upraszczając, forma jest taka jak procedura ustawowa. Czyli jeżeli pan poseł chce wnieść o skreślenie, musi pan przygotować poprawkę. Czy pan poseł potrzebuje przerwy na przygotowanie poprawki?

Poseł Paweł Kukiz (Republikanie):

Potrzebuję... Może usiądę z panem sekretarzem i pan sekretarz pomoże mi tę poprawkę...

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050-TD):

Czyli składa pan formalnie poprawkę?

Posel Paweł Kukiz (Republikanie):

Tak, chciałbym – o skreślenie tego zdania.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Polska2050-TD):

Dobrze. Czy są jeszcze proponowane inne poprawki do treści dezyderatu? Nie widzę. To zanim przejdziemy dalej, bardzo proszę pana posła o przygotowanie tej poprawki.

Szanowni państwo, mamy poprawkę nr 1 zgłoszoną przez pana posła Pawła Kukiza, który w tej poprawce proponuje, aby po wyrazach „województwa dolnośląskiego”, po przecinku dodać „opolskiego, śląskiego i lubuskiego” – czyli nazwy tych województw, które zostały poszkodowane w wyniku powodzi w 2024 roku.

To jedyna poprawka, która wpłynęła do prezydium Komisji, w związku z tym, szanowni państwo, przystępujemy do przyjęcia dezyderatu. W pierwszej kolejności pod głosowanie poddam poprawkę zgłoszoną przez pana posła Pawła Kukiza. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia poprawki nr 1 pana posła, który proponuje dodać „województwa opolskiego, śląskiego i lubuskiego w pierwszym akapicie, po wyrazach „województwa dolnośląskiego”? Nie słyszę sprzeciwu. Stwierdzam, że poprawka nr 1 została przyjęta.

Czy w związku z tym jest sprzeciw wobec przyjęcia Dezyderatu nr 3 Komisji Nadzwyczajnej do spraw działań przeciwpowodziowych i usuwania skutków powodzi z roku 2024 do Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi w sprawie rozwiązań prawnych dotyczących rekultywacji gruntów rolnych uchwalonego na posiedzeniu w dniu 5 sierpnia 2025 roku wraz z przyjętą poprawką? Nie słyszę sprzeciwu. Stwierdzam, że Komisja przyjęła dezyderat.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny posiedzenia Komisji. Zamykam posiedzenie Komisji Nadzwyczajnej do spraw działań przeciwpowodziowych i usuwania skutków powodzi z roku 2024. Informuję, że protokół posiedzenia z załączonym pełnym zapisem przebiegu będzie wyłożony do wglądu w sekretariacie Komisji w Kancelarii Sejmu.

Życzę państwu dobrego dnia.